

UCHWAŁA

Dnia 13 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Wygoda (przewodniczący)

SSN Adam Roch (sprawozdawca)

Ławnik Marek Popowicz

Protokolant starszy sekretarz sądowy Anna Tarasiuk

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 13 czerwca 2019 r., zażalenia obrońcy sędziego Sądu Okręgowego w T. – G. W., na uchwałę Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 2 listopada 2018 r., w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej ww. sędziego, za czyn z art. 177 § 1 k.k., na podst. art. 437 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 80 § 2c *a contrario* ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz art. 98 § 2 k.p.k.

uchwalił:

- I. zażalenie uwzględnić i zaskarżoną uchwałę uchylić i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania sądowi dyscyplinarnemu I instancji,
- II. droczyć sporządzenie uzasadnienia uchwały na czas do 7 dni,
- III. kosztami postępowania odwoławczego obciążyć Skarb Państwa.

**Uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego Izby Dyscyplinarnej z dnia 13
czerwca 2019 r. sygn. akt I DO 12/19**

W ramach postępowania przygotowawczego o sygnaturze PR 3 Ds [...], Prokurator Rejonowy w E. w dniu 10 maja 2018 r. złożył wniosek o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Okręgowego w T. - G. W., wskazując, że zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa polegającego na tym, że w dniu 17 października 2017 r. w miejscowości P., na DW nr [...] skrzyżowanie z ul. D., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym określone w art. 24 ust. 1 pkt 3 oraz art. 26 ust. 3 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem R. nr rej. [...] nieprawidłowo wykonywał manewr wyprzedzania w obrębie prawidłowo oznakowanego skrzyżowania i przejścia dla pieszych, w wyniku czego potracił jadącego prawidłowo K. M., kierującego motorowerem Z. nr rej. [...], a na skutek tego wypadku K. M. doznał urazu dłoni lewej z powstaniem płatowej rany szarpanej po przyśrodkowej stronie śródreżcza oraz ze złamaniem podgłównym piątej kości śródreżcza oraz otarcia naskórka w okolicy kolana lewego, co spowodowało naruszenie czynności dłoni lewej na czas przekraczający dni siedem (około 6 tygodni) - tj. o przestępstwo z art. 177 § 1 k.k.

Uchwałą z dnia 2 listopada 2018 roku, sygn. akt ASDo [...], Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w [...] na podstawie art. 80 § 1 w zw. z art. 80 § 2c Ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (tj. Dz.U. 2018. 23 z póź. zm.) zezwolił na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Okręgowego w T. - G. W..

W uzasadnieniu uchwały Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w [...] wskazał, iż zebrane dowody dostatecznie uzasadniają podejrzenie popełnienia przestępstwa przez sędziego G. W., gdyż wersja wydarzeń przedstawiona we wniosku została wystarczająco uprawdopodobniona. W ocenie Sądu okoliczności sprawy uzasadniały przyjęcie przez biegłego, że uzyskanie pozycji powypadkowych samochodu i motoroweru wskazuje, że kierujący samochodem w chwili kontaktu z motorowerem znajdował się na lewym pasie ruchu i hamował, a motorowerzysta znajdował się w fazie zaawansowanego manewru skrętu w lewo w kierunku drogi podporządkowanej. Nadto, zdaniem sądu

I instancji, względ na miejsce, w jakim doszło do zdarzenia (tj. obręb skrzyżowania, przejścia dla pieszych) oraz skutki dla zdrowia K. M., które wynikają z obiektywnej opinii biegłego lekarza, uzasadniają pogląd, iż stopień społecznej szkodliwości zaistniałego czynu jest wyższy niż znikomy.

Zażalenie na uchwałę Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w [...] z dnia 2 listopada 2018 roku wniósł obrońca sędziego G. W., który zaskarżył powyższą decyzję w całości. Uchwale tejże zarzucił:

- I. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie:
 1. art 201 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. – poprzez uznanie, że opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego, techniki samochodowej oraz kryminalnej rekonstrukcji wypadków drogowych M. A. jest dowodem spełniającym wymogi powyższego przepisu ustawy procesowej, podczas gdy prawidłowa, to jest swobodna ocena tego dowodu, zgodna ze wskazaniami wiedzy, regułami logiki i zasadami doświadczenia życiowego (w tym także doświadczenia w pracy orzeczniczej) prowadzi do konstatacji, że opinia ta jest niepełna i nierzetelna, bowiem została oparta na niekompletnym materiale dowodowym oraz błędnych założeniach pozostających w kontrze do znajdujących się w aktach dowodów, a nawet, w niektórych jej fragmentach – jedynie na poczynionych przez opiniującego domniemaniach niemających żadnego potwierdzenia w zgromadzonych dowodach, które to uchybienia w sposób istotny rzutowały na wyprowadzone przez biegłego wnioski; mianowicie:
 - opinia nie uwzględnia informacji co do przebiegu zdarzenia z dnia 17 października 2017 r. posiadanych przez SSO G. W., co jest konsekwencją nieracjonalnego, a w istocie również bezpodstawnego odstąpienia od przesłuchania go w charakterze świadka, podczas gdy była to czynność konieczna – zgodnie z wymogiem dążenia do realizacji celu procesu w świetle zasady art. 2 § 2 k.p.k.;
 - opinia opiera się – poza dowodami z dokumentów – jedynie na przesłuchaniu drugiego uczestnika zdarzenia mającego miejsce

w dniu 17 października 2017 r., a dowód ten – notabene przeprowadzony dopiero po dwóch miesiącach od zdarzenia (11 grudnia 2017 r.) – zawiera w istocie lakoniczne, mało precyzyjne, niekompletne i sprzeczne z pozostałymi dowodami informacje co do jego przebiegu;

- biegły do sporządzenia kwestionowanej opinii – przeprowadzenia symulacji komputerowej – przyjął błędne parametry techniczne obu pojazdów, co miało wpływ na wyprowadzone przezeń następnie wnioski końcowe – SSO G. W. poruszał się bowiem samochodem R. a nie, jak przyjął opiniujący – R., zaś K. M. – motorowerem marki Z., a nie pojazdem o parametrach opisanych w opinii;
- biegły nieprawidłowo, bezpodstawnie stwierdził, że SSO G. W. naruszył zasady określone w art. 26 ust. 3 ustawy – Prawo o ruchu drogowym, mimo że w istocie oparł tą konkluzję na wysoce nieprecyzyjnym ustaleniu, jakoby kierowca R. miał podjąć manewr wyprzedzania „w obrębie prawidłowo oznaczonego przejścia dla pieszych”, a tymczasem o naruszeniu reguł wskazanego wyżej przepisu można mówić tylko i wyłącznie wówczas, kiedy ustali się ponad wszelką wątpliwość, że kierujący danym pojazdem wykonał manewr wyprzedzania innego pojazdu „na przejściu dla pieszych i bezpośrednio przed nim” – sytuacja taka nie miała natomiast miejsca w czasie zdarzenia będącego przedmiotem niniejszego postępowania – co potwierdza załączona do niniejszego zażalenia opinia prywatna, którą sporządził biegły sądowy W. G., przeprowadzając uprzednio symulację uwzględniającą materiał zgromadzony przez prokuratora, a przede wszystkim – w przeciwieństwie do opinii wydanej na potrzeby postępowania przygotowawczego – prawidłowe parametry techniczne obu pojazdów – otóż wynika z niej, że do manewru wyprzedzania w rozumieniu art. 2 pkt 28 Prawa o ruchu drogowym doszło za przejściem dla pieszych, a to ustalenie autora prywatnej opinii znajduje – co nie jest bez znaczenia –

- odzwierciedlenie w zeznaniach K. M. – vide: „(...) minąłem przejście dla pieszych i chciałem skręcić ze swojego pasa ruchu do sklepu (...)”;
- biegły błędnie, bezpodstawnie stwierdził też, że SSO G. W. wykonywał manewr wyprzedzania na skrzyżowaniu, tymczasem z zeznań G. W. złożonych przed Sądem Dyscyplinarnym w [...], mających potwierdzenie w załączonej do niniejszego środka odwoławczego opinii prywatnej, wynika, iż nie wykonywał on manewru wyprzedzania, a jedynie manewr obronny, będący reakcją na nieprawidłowe zachowanie kierującego motorowerem; nadto biegły całkowicie dowolnie, nie mając wsparcia w materiale dowodowym, ustalił, że w momencie, gdy motorower znajdował się w zaawansowanej fazie manewru skrętu w lewo, pojazd R. poruszał się lewym pasem ruchu i znajdował się w zaawansowanej fazie wyprzedzania motoroweru – ustalenie to pozostaje w sprzeczności z zeznaniami świadka K. M., który utrzymywał, że, gdy podjął i realizował manewr skrętu w lewo, to nie widział w lusterku wstecznym swego pojazdu na lewym pasie ruchu żadnego innego pojazdu;
 - biegły sprzecznie z zasadami Prawa o ruchu drogowym stwierdził, że wykonywanie manewru wyprzedzania w rozumieniu art. 2 pkt 28 powyższej ustawy takiego rodzaju pojazdu, jakim w trakcie zdarzenia będącego przedmiotem postępowania poruszał się K. M., stanowi naruszenie zakazu określonego w art. 24 ust. 7 pkt 3 Prawa o ruchu drogowym, albowiem przedmiotowy zakaz dotyczy wyłącznie pojazdów silnikowych, natomiast motorower, którym jechał w/w – zgodnie z art. 2 pkt 46 cytowanego aktu prawnego – nie jest pojazdem silnikowym;
 - biegły dowolnie, nie mając dostatecznego wsparcia w materiale dowodowym – wobec niedysponowania wersją przebiegu zdarzenia przedstawioną przez SSO G. W. podczas posiedzenia Sądu Dyscyplinarnego w [...], a także wobec braku dowodu na okoliczność czy motorower w czasie zdarzenia posiadał sprawne kierunkowskazy

(okoliczność ta – wobec relacji kierowcy R. oraz wobec wyniku oględzin motoroweru bezpośrednio po zdarzeniu, gdzie stwierdzono niesprawność akumulatora – budzi uzasadnione wątpliwości, a prowadzący postępowanie nie przeprowadził tak istotnego w sprawie dowodu i co więcej nie zabezpieczył nawet tego pojazdu do jego przeprowadzenia) – stwierdził, że kierujący samochodem naruszył zasadę określoną w art. 24 ust. 1 pkt 3 Prawa o ruchu drogowym;

2. art. 80 § 2c u.s.p. w zw. z art. 313 § 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 424 § 1 k.p.k. poprzez:

- ocenę zgromadzonego materiału dowodowego prowadzącą do sprzecznego ze wskazaniami wiedzy, regułami logicznego rozumowania i zasadami doświadczenia życiowego wniosku, że zebrane dowody dostatecznie uzasadniają – w rozumieniu art. 80 u.s.p. – podejrzenie popełnienia przestępstwa przez sędziego G. W., podczas gdy przeprowadzenie tej oceny w sposób swobodny (a nie dowolny) prowadzi do zgoła odmiennego wniosku to jest, iż zgromadzony materiał dowodowy jest na tyle niepełny – zawiera istotne braki, na co notabene – jak wyżej wskazano – zwracał uwagę Sąd Dyscyplinarny w pisemnych motywach swego rozstrzygnięcia, a dodatkowo – odwołując się do wynikających z tego niepełnego materiału dowodowego elementów opinia biegłego, nierzadko sprzeczna z informacjami podawanymi przez K. M. oraz opierająca się na czynionych przez biegłego w sposób nieuprawniony domniemaniach, nie spełnia wymogów art. 201 k.p.k., brak jest podstaw do wnioskowania, iż dowody przedstawione przez prokuratora we wniosku o wydanie zgody na pociągnięcie SSO G. W. do odpowiedzialności karnej dostatecznie uzasadniają podejrzenie popełnienia przez sędziego określonego w nim czynu zabronionego i zmaterializowania się wszystkich znamion tego konkretnego przestępstwa;

- co najmniej przedwczesne wydanie uchwały o uchyleniu immunitetu SSO G. W. – co wynika już tylko z treści uzasadnienia rzeczowej decyzji, gdzie skład orzekający wskazuje na braki dotychczas zgromadzonego materiału dowodowego i konieczność jego uzupełnienia przez prokuratora poprzez przeprowadzenie wskazanych tam dowodów, w sytuacji, gdy – zgodnie z utrwalonym orzecznictwem – uchwała zezwalająca na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej może być wydana tylko wówczas, jeżeli zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, to jest podejrzenie nienasuujące żadnych istotnych wątpliwości ani zastrzeżeń i to zarówno co do popełnienia czynu, jak i występowania znamion objętych przez ustawę ramami zasad odpowiedzialności karnej, w tym także odpowiedniego stopnia jego społecznej szkodliwości (vide: uchwała SN z dnia 27 stycznia 2009 r., SNO 95/08, LEX nr 737393; postanowienie SN z dnia 12 czerwca 2003 r., SNO 29/03, LEX nr 470220), musi to być przy tym prawdopodobieństwo wyższe, niż wymagane do przedstawienia określonej osobie postanowienia o przedstawieniu zarzutów (vide: Komentarz..., red. J. Gudowski, T. Ereciński, J. Iwulski, s. 297); tymczasem Sąd Dyscyplinarny z jednej strony przyznał w motywach swego rozstrzygnięcia, że materiał dowodowy zgromadzony przez prokuratora nie jest w tym zakresie dostateczny i należy go uzupełnić o wskazane dowody (zdaniem składu *a quo* należy przeprowadzić czynności procesowe w postaci: przesłuchania w charakterze świadka G. W., uzupełniającego przesłuchania K. M., uzyskania opinii biegłego w odniesieniu do tak uzupełnionego materiału dowodowego), z drugiej – jednocześnie stwierdził, że jest on wystarczający do uchylenia sędziemu immunitetu, nie wypowiadając przy tym ocen – mimo ciążącego na nim obowiązku – co do stopnia społecznej szkodliwości czynu, co do którego prokurator ubiega się o uzyskanie zgody na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności, mimo że jest to jedna z ustawowych przesłanek zezwolenia na pociągnięcie sędziego

do odpowiedzialności karnej, ograniczając się jedynie do lakonicznego i autorytarnego stwierdzenia, że jest on wyższy niż znikomy (por. m.in. uchwała SN z dnia 8 maja 2002 r., SNO 8/02, OSNKW 2002, nr 9-10, poz. 85);

- II. na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść rozstrzygnięcia polegający na błędnym przyjęciu, że przedstawione przez prokuratora we wniosku o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego dowody wskazują na dostatecznie uzasadnione, tj. nienasuwające żadnych istotnych wątpliwości czy zastrzeżeń co do popełnienia przezeń czynu, jak i zaistnienia wszystkich znamion konkretnego typu przestępstwa w sytuacji, gdy zgromadzone i wskazane we wniosku prokuratora dowody – ocenione zgodnie z art. 7 k.p.k. – nie dawały podstaw do wydania zaskarżonej uchwały na co wskazuje nawet Sąd I instancji w uzasadnieniu swej decyzji, stwierdzając konieczność uzupełnienia postępowania przygotowawczego przed podejmowaniem dalszych decyzji procesowych.

Formułując powyższe zarzuty obrońca sędziego G. W. wniósł o zmianę zaskarżonej uchwały poprzez odmowę wyrażenia zgody na pociągnięcie sędziego G. W. do odpowiedzialności karnej, gdyż zgromadzone dowody – ocenione swobodnie – nie dają podstaw do stwierdzenia, że uzasadniają one dostatecznie prawdopodobieństwo podejrzenia popełnienia przez sędziego G. W. opisanego we wniosku prokuratora czynu, jak również nie dowodzą, iż ten stanowi przestępstwo w rozumieniu art. 1 § 1 i 2 k.k.

W dniu 20 marca 2019 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w [...] skierował do sądu Najwyższego Izby Dyscyplinarnej pismo procesowe, w którym zawarł wniosek „o uwzględnienie zażalenia sędziego Sądu Okręgowego w T. - G. W. na uchwałę Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w [...] z dnia 2 listopada 2019 r. (powinno być 2 listopada 2018 r. – uwaga Sądu) i uchylenie tej uchwały. W uzasadnieniu swojego pisma Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego stwierdził między innymi, iż materiał dowodowy (...) podważa na chwilę obecną uprzednią ocenę o dużym prawdopodobieństwie, że doszło do popełnienia przestępstwa, a w ślad za tym do popełnienia przewinienia

dyscyplinarnego. Powyższa argumentacja uzasadnia w moim przekonaniu złożenie wniosku o uwzględnienie zażalenia i uchylenie uchwały Sądu Dyscyplinarnego z dnia 2 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy uznał co następuje.

Zażalenie obrońcy okazało się skuteczne i spowodowało podjęcie decyzji o przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Podstawą wydania uchwały takiej treści są istotne braki postępowania przygotowawczego, które w większości mogą jednak zostać uzupełnione. Zasadnym będzie zatem w toku dalszego postępowania, rozważenie przekazania sprawy przez sąd I instancji prokuratorowi, w trybie art. 344a § 1 k.p.k., w celu uzupełnienia niemożliwych lub bardzo trudnych do przeprowadzenia na etapie postępowania sądowego dowodów, wskazanych w dalszej części uzasadnienia. Przypomnieć w tym miejscu należy, iż zgodnie z art. 80 § 2f prawa o ustroju sądów powszechnych „Sędzia, którego dotyczy postępowanie, ma prawo wglądu do dokumentów, które zostały załączone do wniosku”. Z przepisu tego wynika jednoznacznie, iż Sąd dyscyplinarny orzekający w przedmiocie wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego, opiera się przede wszystkim na dokumentach (dowodach), które zostały dołączone do wniosku uprawnionego wnioskodawcy, w tym wypadku oskarżyciela publicznego. Bez wątpienia prokurator jako podmiot fachowy powołany ustawą do min prowadzenia śledztw dysponuje stosownymi środkami umożliwiającymi mu uzupełnienie zgromadzonego dotychczas materiału dowodowego w drodze dalszych czynności śledczych, którymi to możliwościami nie dysponuje Sąd Dyscyplinarny I instancji.

Odnosząc się do zażalenia, wskazać należy na trafność większości przedstawionych w nim argumentów dotyczących niepełności i wadliwości przedłożonego w sprawie przez prokuratora wnioskodawcę materiału dowodowego.

Nieprawidłowo w toku śledztwa zaniechano odebrania jakichkolwiek oświadczeń od jednego z uczestników wypadku, a to sędziego G. W.. Powyższe niewątpliwie miało wpływ na ocenę niepełności opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego, techniki samochodowej oraz kryminalnej rekonstrukcji wypadków

drogowych M. A., który nie odniósł się do przedstawianej przez sędziego wersji przebiegu zdarzenia.

Trafnie w zażaleniu również podkreślono, lakoniczne i mało precyzyjne zeznania K. M., wynikające zapewne z braku przesłuchania tego świadka przez prokuratora. Z zeznań tych nie sposób dowiedzieć się z jaką prędkością poruszał się kierowany przez niego motorower, czy przed rozpoczęciem manewru skrętu w lewo zwolnił, w którym miejscu drogi (przed przejściem dla pieszych, po minięciu go) zjechał do lewej krawędzi pasa ruchu, czy zauważył aby przed dojazdem do przejścia dla pieszych i skrzyżowania jechał za nim samochód. Okoliczności te mają znaczenie dla prawidłowego ustalenia zachowania tego kierującego, szczególnie w kontekście oświadczeń sędziego G. W., zgodnie z którymi do motoroweru dojechał on około 200 metrów przed skrzyżowaniem i podążał za nim z prędkością jaką poruszał się motorower. Po minięciu przejścia dla pieszych kierujący motorowerem miał bez żadnej sygnalizacji nagle zwolnić, zjechać do osi jezdni, a następnie podjąć manewr skrętu w lewo. G. W. uznając, że może nie wyhamować skutecznie, miał podjąć próbę wyminięcia motoroweru na pasie jezdni, na który zjeżdżał tenże kierujący.

Z opinii powołanego w sprawie przez prokuratora biegłego (notabene postanowienie w tym przedmiocie prokurator wydał jeszcze przed przesłuchaniem pokrzywdzonego – jedyne go świadka, którego zeznania dołączono do akt sprawy) wynika, że motorower poruszał się z prędkością około 20 km/h. Natomiast z prywatnej opinii przedłożonej do akt sprawy przez sędziego G. W. wraz z zażaleniem wynika, że prędkość ta pierwotnie wynosiła ok. 45 km/h i została przez kierującego zmniejszona do ok. 24 km/h. W opinii tej nie wskazano podstaw przyjętych założeń dotyczących prędkości, z jaką poruszał się motorower, a zauważyć należy, iż wartość 45 km/h jest prędkością maksymalną pojazdu Z..

W niniejszej sprawie podstawy czynienia ustaleń dowodowych nie mogą stanowić obie opinie. Opinia biegłego powołanego przez organ procesowy z powodu wykazanego w zażaleniu błędnego przypisania rodzaju pojazdów do uczestników wypadku, co mogło mieć wpływ na wyniki przeprowadzonych symulacji i ostateczny kształt opinii, zaś przedłożona opinia prywatna – właśnie z racji sposobu jej powstania skutkującego przyjęciem, iż *de facto* opinią w sensie

procesowym nie jest, a nadto nagromadzenie subiektywnych ocen i wysnucia wniosków niewynikających z przeprowadzonych przez biegłego działań.

Jakkolwiek na gruncie pisemnego uzasadnienia uchwały sądu I instancji niezrozumiały jest zarzut obrońcy sformułowany w pkt. I.2 tiret 2 oraz pkt. II co do niekonsekwencji w zakresie oceny kompletności materiału dowodowego wystarczającego do podjęcia decyzji o wyrażeniu zgody na pociągnięcie sędziego G. W. do odpowiedzialności karnej, to jednak istotnie decyzja ta, na gruncie zebranych dowodów, była zdecydowanie przedwczesna. Obecnie zgromadzony przez prokuratora materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, iż w sprawie zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez sędziego G. W. przestępstwa z art. 177 § 1 k.k.

W ocenie Sądu Najwyższego, prowadzone postępowanie wymaga zasadniczego uzupełnienia. Wobec uchybień, do których doszło w trakcie oględzin przeprowadzonych na miejscu zdarzenia, podczas których nie zabezpieczono żarników kierunkowskazów pojazdów uczestniczących w wypadku, istotne znaczenie dla stwierdzenia prawidłowości podjętych przez kierujących działań związanych ze zmianą pasa ruchu, mieć będą dowody ze źródeł osobowych. Niezrozumiała jest pasywność prokuratora w tym względzie, który nie dosyć, że nie przesłuchał osobiście uczestników zdarzenia, to nie podjął także jakichkolwiek działań celem przesłuchania obecnych na miejscu funkcjonariuszy policji, którzy bezpośrednio po zdarzeniu z nimi rozmawiali, a także nie dążył do ustalenia i pozyskania dowodu z zeznań dalszych osób, które były obecne na miejscu zdarzenia, co wynika chociażby z oświadczeń złożonych przez G. W. na posiedzeniu sądu dyscyplinarnego. Okoliczności mogące mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy mogą znajdować się także w treści telefonicznego zgłoszenia o zdarzeniu, zainicjowanego przez G. W. bezpośrednio po wypadku, a którego treść winna nadal być dostępna.

W sprawie należało będzie uzyskać także nową opinię biegłego z zakresu ruchu drogowego, który będzie musiał precyzyjnie określić czy ewentualny manewr wyprzedzania rozpoczął się na przejściu dla pieszych lub bezpośrednio przed nim, w świetle art. 26 ust. 3 ustawy – Prawo o ruchu drogowym. Nie może bowiem budzić wątpliwości, że ewentualne wyprzedzanie motoroweru na skrzyżowaniu nie

narusza zakazu określonego w art. 24 ust. 7 pkt 3 Prawa o ruchu drogowym. Opinia winna także odnosić do praw i obowiązków kierujących wynikających z treści art. 3 ust. 1, art. 4, art. 16 ust. 7, art. 19 ust. 1 i 2 pkt. 3, art. 22 ust. 1 i 2 pkt. 2 i ust. 5, art. 24 ust. 1 pkt 3, ust. 2 i 5, art. 25 ust. 1 Prawa o ruchu drogowym. Istotnym elementem opinii winna być także ocena możliwości wyhamowania przez G. W. samochodu jadącego ponad 100 metrów za motorowerem z ustaloną prędkością i brak z jego strony podjęcia takiej reakcji obronnej.

Dopiero tak jak wskazano powyżej, uzupełniony materiał dowodowy sprawie może stanowić podstawę do formułowania ustaleń dotyczących sprawstwa zaistniałego zdarzenia.